



Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego” poświęcony sprawom
oświatowym, kulturalnym i literackim

Nr. 33

Wąbrzeźno dnia 12 sierpnia 1933 r.

Rok 11

EWANGELJA NAUKA

św. Łukasza rozdz. 18, wiersz
9-14.

Onego czasu mówił Jezus do niektórych którzy ufali sami w siebie, jakoby byli sprawiedliwymi, a innymi gardzili, to podobieństwo: Dwoje ludzi wstąpiło do kościoła, aby się pomodlić jeden faryzeusz a drugi celnik. Faryzeusz stojąc, tak się sam u siebie modlił. Dziękuję Tobie Boże, że nie jest jako inni ludzie, drapieżni, niesprawiedliwi, cudzołożnicy, jako i ten celnik. Postem trapię się dwakroć w tydzień, daję dzieściny ze wszystkiego, co mam.

A celnik stojąc z daleka nie chciał ani oczu podnieść w niebo; ale się bił w piersi swoje mówiąc: Boże, bądź mi laskaw mnie grzesznemu! Zaprawdę powiadam wam że ten odszedł usprawiedliwiony do domu więcej, niżli on.

Albowiem, ktokolwiek się podwyższa, będzie unizony; a kto się uniza, będzie podwyższony.

Dlaczego Chrystus Pan powiedział to podobieństwo o faryzeuszu i celniku?

1. Ażeby przestrzedz i pouczyć niektórych z swych słuchaczy którzy wyobrażając sobie, iż są sprawiedliwymi, drugimi pogardzali. 2. Ażeby dać naukę, że modlitwa prawdziwie pokornych i szczerze skruszonych ludzi Bogu jest miłą a nienawistną modlitwa pysznych. 3. Ażeby nas pouczyć jak mamy zachowywać się przy modlitwie, mianowicie w domu Bożym, i żeby się Bogu podobać.

Czy modlitwa celnika była Bogu miłą?

Była miłą, gdyż choć była bardzo krótką, ale bardzo pokorną i do pokuty skłoną. Celnik nie stanął, jak ów pyszny faryzeusz na przedzie, ale z daleka w tyle przez co pokazał, że uznaje się niegodnym obecności Boga! niegodnym towarzystwa ludzi, stał ze spuszczonej na dół oczyma, przez co okazał, że dla grzechów swoich, nie jest godzien podnieść ócz do nieba, i dał nam przykład jak i my z powodu grzechów naszych stawać mamy przed

obliczem Bożem i mieć się za niegodnych.

Celnik uważał się za grzesznika, bije się dlatego w piersi, jak by chciał, jak mówi św. Augustyn, ukarać grzechy swoje których się dopuścił wewnątrz w sercu. Z tej to samej przyczyny bijemy się często podczas Mszy świętej w piersi, przez co wyznajemy, że jesteśmy biednymi grzesznikami i z serca żałujemy za grzechy nasze.

Co czynić należy, zanim idziemy do kościoła.

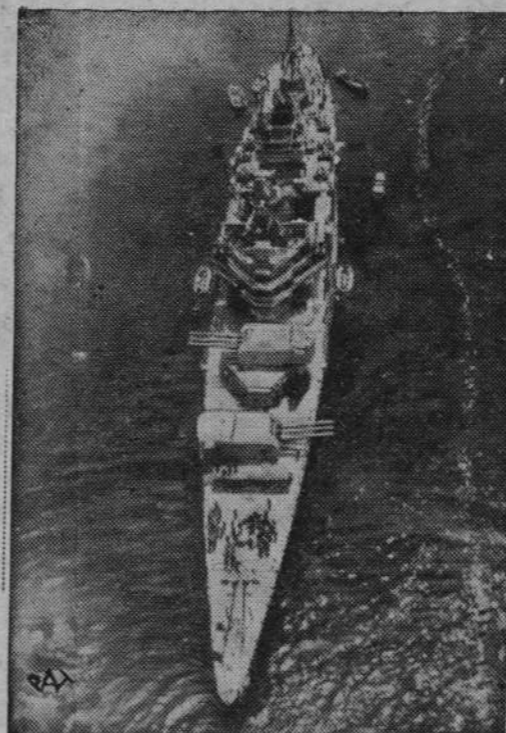
Należy pomyśleć, iż idziemy do domu Bożego na to, iżby z Bogiem mówić! dlatego to winniśmy dobrze rozważyć, co chcemy z Nim mówić i o co Go prosić i ażebyśmy stali się godnymi wysłucha, nia prośb naszych przez Boga. trzeba nam się ukorzyć, jak Abraham (Mojż. 18, 27) i rozważyć że jesteśmy pyłem i popiołem a dla grzechów naszych niegodni stanąć w Jego obliczności a jeszcze mniej godni mówić z Nim, gdyż Bóg patrzy tylko na modlitwę pokornego.



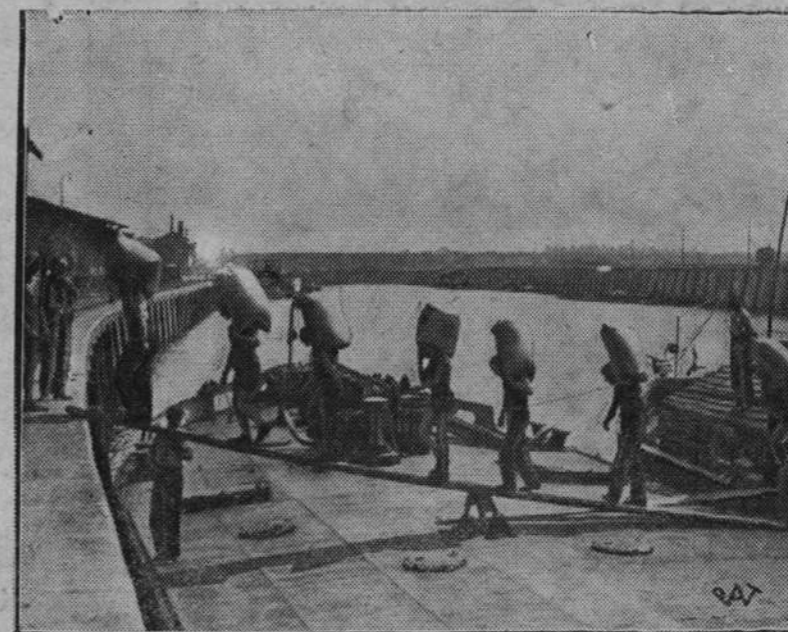
**Zwycięzca Atlantyku
kpt. Skarżyński**



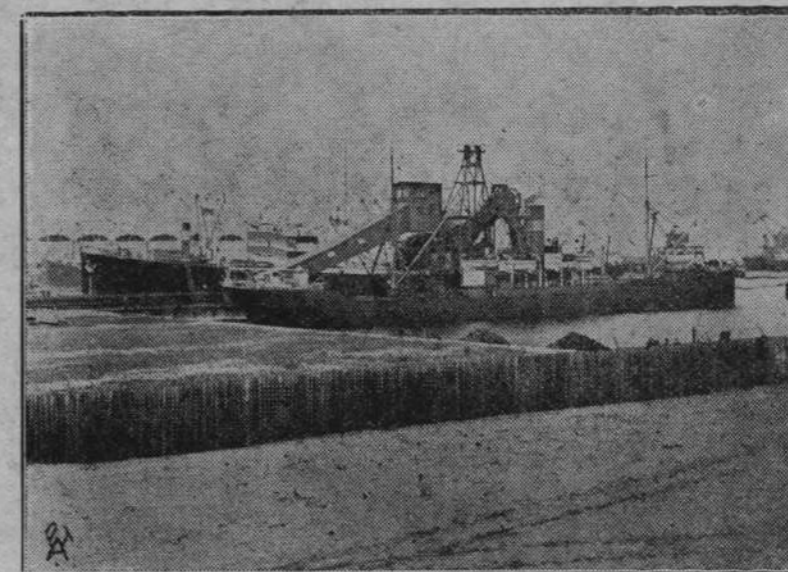
EGZOTYCZNY GOŚC W WARSZAWIE.
Do Warszawy przybył p. Subhas Czandra Bose, b. burmistrz Kalkutty i b. sekretarz generalny hinduskiego kongresu narodowego, zajmujący wybitne stanowisko w Indjach.



W EPOCE ROZBROJENIA.
Flota wojenna Stanów Zjednoczonych A. P. powiększyła się o nowy krążownik „Portland” o pojemności 10.000 ton, wyposażony w najnowsze zdobycze techniki wojennej.

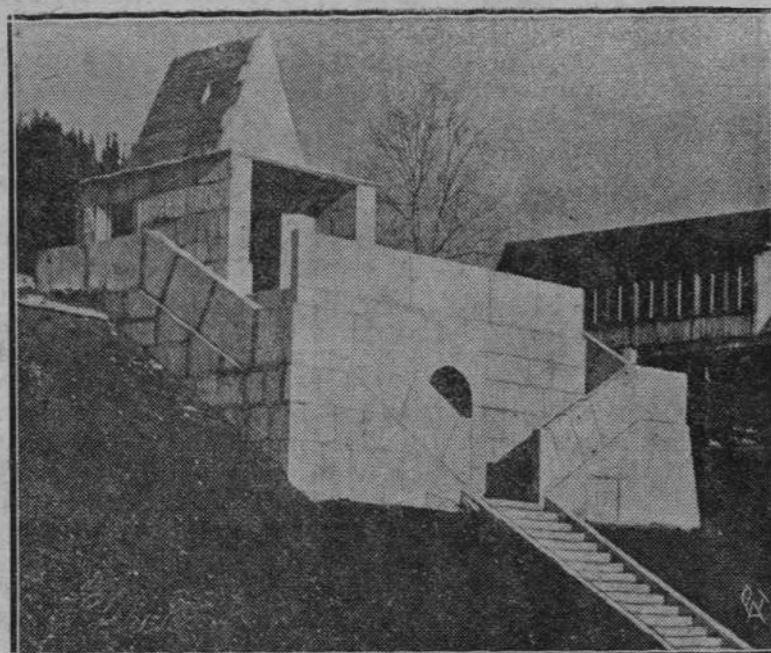


ZYCIE NA WISLE.
Na zdjęciu naszym widzimy wyładowywanie cukru z berlinek w warszawskim porcie handlowym na Pradze.



Z PORTU GDYŃSKIEGO.

Do najnowszych urządzeń przeładunkowych w porcie Gdyni tzw. taśmowiec, służący do przeładunku węgla, widoczny na naszym zdjęciu.



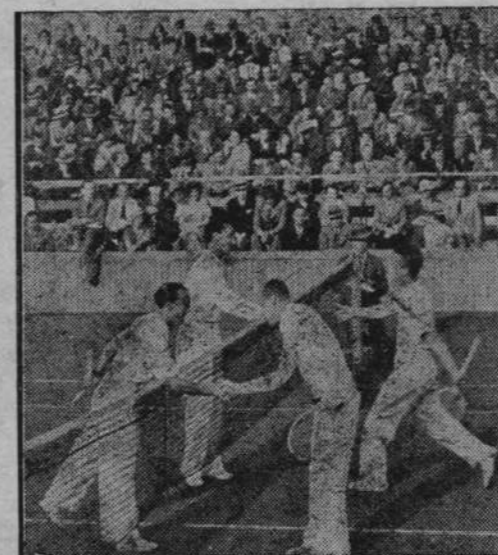
MAUZOLEUM Ś. P. JANA KASPROWICZA.

W dniu 1 sierpnia odbyło się w Zakopanem wśród wielkich uroczystości przeniesienie zwłok śp. Jana Kasprowicza do Mauzoleum na Harendzie, gdzie nasz wielki poeta przez długie lata zamieszkiwał. Mauzoleum to swego czasu zaprojektował nieżyjący już również architekt śp. Karol Stryjeński.



BIEG PRZEZ ZASIEKI.

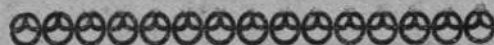
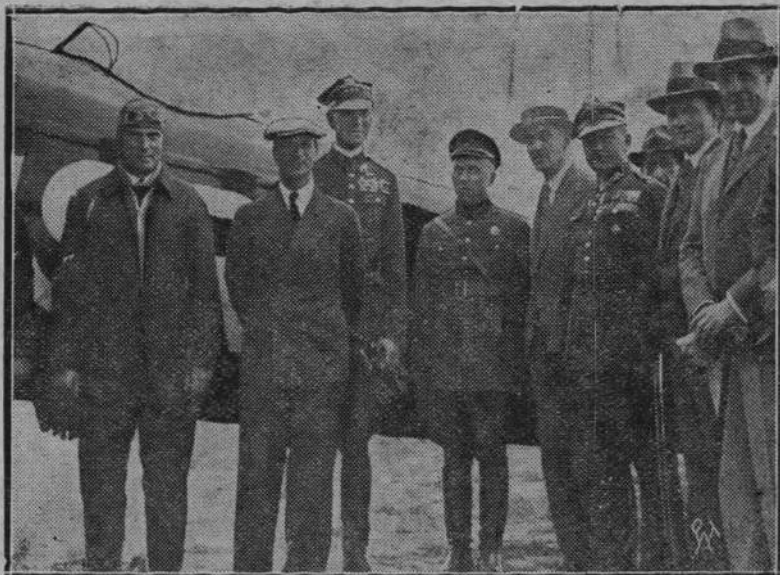
W Anglii odbywają się corocznie biegi przez zasieki druciane, organizowane przez dowództwa poszczególnych okrętów wojennych. — Na zdjęciu naszym widzimy marynarzy jednego z krążowników, przechodzących przez zasieki.



MECZ TENISOWY POLSKA—WŁOCHY.

W ubiegły piątek odbyła się na korcie reprezentacyjnym Ligi gra podwójna w ramach spotkania Polska — Włochy. W zawodach uczestniczyli: Jerzy Stolarow, Tłoczyński przeciw Palmieri i Sertorio. Zawody zakończyły się zwycięstwem Włochów 6:3, 6:3, 6:1.

Na zdjęciu naszym widzimy zawodnika włoskiego Sertorio, witającego się ze Stolarowem, na drugim planie Palmieri'ego i Tłoczyńskiego.



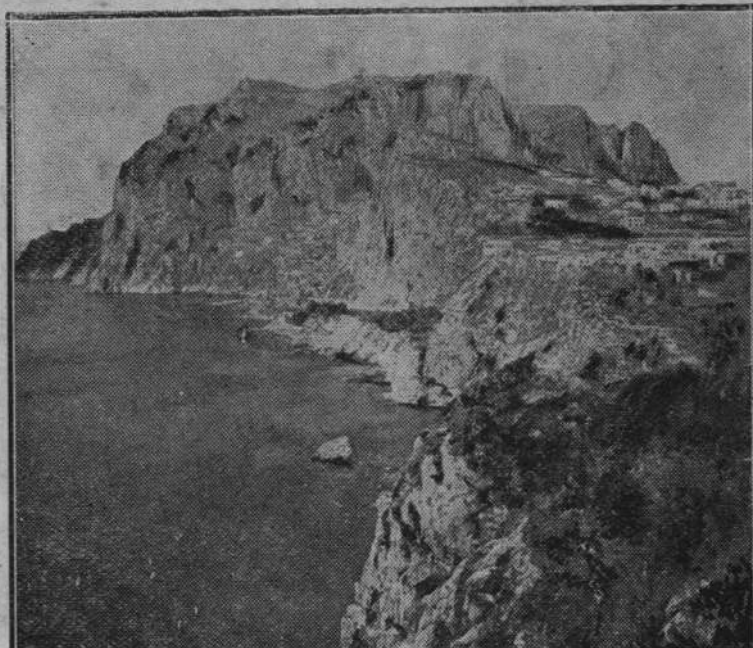
LOTNICY SOWIECCY W WARSZAWIE.

Do Warszawy przybyli na dwóch samolotach wybitni lotnicy sowieccy: dowódca brygady lotniczej Turzański z obserwatorem inż. Pawłowem i dowódca sił lotniczych ukraińskiego okręgu wojennego Ingaunis z obserwatorem inż. Mienzinowem. Na lotnisku warszawskim powitali lotników sowieckich przedstawiciele polskiego lotnictwa wojskowego i cywilnego, M. S. Z., członkowie poselstwa ZSRR itd. Goście sowieccy zabawili w Warszawie trzy dni.



Z CAPRI.

Na szczycie gór, na uroczej wyspie Capri wznosiły się przed wiekami gmachy, zbudowane przez cesarza Tyberjusza, który rządził stąd żelazną ręką swoim olbrzymim imperjum, wzmocniając jego potęgę. Na zdjęciu naszym widzimy resztki budowli, wzniesionych na Capri na rozkaz tego cesarza, którego plebs uważał za wajata patrycjał nazywał tyranem, a któremu historia nadała miano rozpustnika.



PRASA WARSZAWSKA U PRZEDSTAWCIELI W. M. GDANSKA.

Przedstawiciele W. M. Gdańska: prezydent Senatu dr. Rauschnig i wiceprezydent dr. Greiser, którzy w ub. poniedziałek bawili w Warszawie, przyjęli przedstawicieli prasy warszawskiej. Na zdjęciu naszym widzimy prezydenta Senatu dr. Rauschninga (1) i wiceprezydenta dr. Greisera (2) w otoczeniu przedstawicieli prasy warszawskiej.

